

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. ♦♦ BIAŁYSTOK ♦♦ Administracja: Legionowa 1, tel. 12. Konto P.K.K. 64.103

Angielski minister wojny w Warszawie na kongresie międzynarodowej włókienniczej

WARSZAWA, 12.6. W dniach 15 i 16 lipca odbędzie się w Warszawie kongres sekcyjny Rady generalnej międzynarodowego związku robotników w przemyśle włókienniczym (międzynarodowa włókiennicza). Na sesję przybędzie sekretarz generalny tej organizacji, jeden z przywódców socjalistów angielskich p. Tom Shaw, piastujący obecnie tę funkcję w rządzie brytyjskim.

BL'SKI PROCES B. POŚLA UŁ TZA Prokurator wręczył mu akt oskarżenia

KATOWICE, 12.6. Tel. wł. — Dziś prokuratura sądu okręgowego w Katowicach doręczyła akt oskarżenia b. poślowi na Sejm Śląski Antoniemu Ułtrowi. Akt oskarżenia zarzuca Ułtrowi udzielanie pomocy w uchylaniu się od służby wojskowej polowców przez ułatwianie im ucieczki do Niemiec. Spodziewano jest odbycia przewodu sądowego w terminie dwutygodniowym.

ZŁON UCZNIA wskutek wybuchu granatu

Z Łodzi donoszą: W domu Nr. 32 przy ul. Senatorskiej wskutek wybuchu granatu, zabity został uczeń szkoły handlowej 14-letni Stanisław Kolanowski. W ostatnim domu wskutek wybuchu wypadły szyby.

W kałuży krwi nad brzegiem rzeki znaleziono urzędnika konsulatu polskiego w Kijowie

MOSKWA, 12.6. Prasa sowiecka donosi o zagadkowym wypadku urzędnika konsulatu polskiego w Kijowie, p. Margajskiego.

W odległości 17 km. od Kijowa nad brzegiem rzeki Irpien, znaleziono

no Margajskiego w kałuży krwi, z kula w skroni, dającego słabo o znaki życia.

W skład specjalnej komisji śledczej, mającej rozwiązać tę tragiczną zagadkę, wejdzie także przedstawiciel polskiego konsulatu.

100 osób zatrutych

Rzeźnik-truciciel sprzedawał mięso ze zdechłej krowy

ŁÓDŹ, 12.6. Od kilku dni panowało wśród mieszkańców Ozorkowa i okolicy wielkie zamieszanie z powodu masowych zachorowań z objawami zatrucia.

Wszczęte w tej sprawie dochodzenie dało niespodziewane wyniki. Jak się okazało wszystkie osoby, które uległy zatruciu spożyły mięso, kupione u jatek rzeźnika Brandta w Ozorkowie.

Dalsze śledztwo wykazało, że Brandt przed kilkoma dniami kupił w Cedrowicach pod Ozorkowem zdechłą krowę, rzekomo dla ścierania z niej skóry. Utrzymując krowę przy życiu zastrzykami zaprowadził ją do rzeźni, gdzie ją zabito i poćwiartowano.

Meat z chorej krowy znalazło się następnie u jatek Brandta, gdzie je sprzedawano nie tylko miejscowej ludności, ale również mieszkańcom Zgierza oraz licznie okolicznym letnikom.

Władze przeprowadziły następnie rewizję u Brandta i znalezionych tam jeszcze kilkadziesiąt kilogramów zatrutego mięsa po spisaniu protokołu zakopano w ziemi.

Starostwo leżycykie nakazało na tychmiastowe zamknięcie jatek i aresztowanie Brandta.

Liczba zatrutych osób przekracza 100. W związku z tą aferą aresztowano kilka osób, których nazwiska ze względu na toczące się śledztwo trzymane są w tajemnicy.

Wobec zamierzonego rozszerzenia sieci szkolnictwa polskiego w nadchodzącym roku szkolnym, ministerstwo oświaty zleciło kuratoriom szkolnym zaangażowanie w czasie wakacji nowych nauczycieli do szkół powszechnych.

We wszystkich kuratorach będzie łącznie przyjętych 1450 nowych nauczycieli.

MARSZAŁEK PIŁSUDSKI NA KONKURSACH HIPPICZNYCH



W loży przydzielonej stadnionie łazienkowskiej po rozdaniu nagród przez Marszałka Piłsudskiego zwycięzcom nagrody Jego imienia. Na prawo od Marszałka stoi mjr. Borsarelli, na lewo ppłk. Römmel.

Prokurator niezgrabnie zaciera straszny skandal sprawiedliwości pruskiej Gruba fastryga wyłazi na wierzch

BERLIN, 12.6. Uzasadniając wnioski w sprawie wymiaru kary w procesie przeciw rodzinie Nogensów prokurator Weber szczególnie podkreślił, jako przemawiającą przeciw Jakubowskiemu okoliczność, jego usiłowanie oddania dzieci na wychowanie.

Zeznania dotyczące tego punktu zajęły w procesie Jakubowskiemu również wiele miejsca i prawdopodobnie przypięczętowały los Polaka, który władał tak słabo językiem niemieckim, że nie odróżniał znaczenia słów „unterbringen” (ulożować) od „umbringen” (zabić).

z zeznającą naprzemian, że chciał dzieci ulokować, gdzieś indziej znówu, że chciał je zgładzić.

Jak sprzeczne są wywody prokuratora, pisze „Berliner Tageblatt”, dowodzi, że stwierdził on, iż

Jakubowski kochał swe dzieci, co jednak nie przeszkadzało mu, dopatrywać się w nim podlegacza do zbrodni.

W usiłowaniu usprawiedliwienia wyroku śmierci na Jakubowskiego prokurator Weber zapomniał o wszelkiej logice.

„12-Uhr-Blatt” zauważyło, że głównym zadaniem, którego najwidoczniej podjął się prokurator Weber jest

zatuszowanie skandalu sprawiedliwości meklembskiej.

Lotnicy szwedzcy próbowali już trzy razy wystartować do Ameryki Dziś wystartują po raz czwarty

KOPENHAGA, 12.6. Wczoraj o godz. 18-ej lotnicy szwedzcy po raz trzeci próbowali podjąć lot do Ameryki.

Po przebiegu około 100 kilometrów musieli zawrócić z powodu uszkodzenia chłodnicy.

„Sverige” miała dziś rano po naprawieniu uszkodzenia wylecieć ponownie.

Nieustający w pracy wynalazca



Ludwik Lumiere, wynalazca nowoczesnego kinematografu nie przestaje pracować w swym laboratorium nad nowymi udoskonaleniami techniki ludzkiej.

Odwołanie występu opery polskiej w Opolu Polacy na Śląsku nie chcą narazić artystów polskich na palki zbiorów pruskich

BYTOM, 12.6. Jak się dowiaduje korespondent naszego piśmi, Związek Polaków w Niemczech wobec ponownej fanatycznej propagandy antypolskiej w Opolu wycofał swój wniosek o zezwolenie na ponowny występ teatru polskiego w Opolu.

W sprawie tej przedstawiciel Związku konferował wczoraj w południe w magistracie opolskim, zastrzegając sobie wniesienie odpowiedniego wniosku we właściwym czasie.

Marszałek Piłsudski nie odmówił pomocy sędziwej parze pieszych wędrowców bezrolnych chłopów z Wołynia

WARSZAWA, 12.6. W tych dniach zamieściłszy opis wzruszającej wędrówki starego, bo 65-letniego Kalistrata Morozowa i żony jego 62-letniej Paraski — chłopów bezrolnych, gdzieś z zapadłego kąta Wołynia, ze wsi Iwanicze z nad sowieckiej granicy, do Warszawy.

Daleką żmudną drogę odbył stary ślepiec ze swoją głuchą żoną w ciągu 2 tygodni pieszo, aby dojść do Marszałka Piłsudskiego i prosić o

nadanie im... 2 dziesięcin ziemi, o których marzyli całe życie.

Staruszkowie zapukali wczoraj do bram Belwederu. Marszałek po zapoznaniu się z opisem ich niedoli i przeżyć w czasie podróży, położył jaknajśpieszniej i jaknajzyczliwiej załatwić ich sprawę.

Zajął się nią bardzo serdecznie p. kapitan Perczyński.

Dalekich wędrowców nakarmiono i wysłuchano ich wzruszającego opowiadania.

Poszli w ruch telefony... Wysłał no depesze do władz, aby prośbę Morozów załatwić jaknajprędzej.

— Jedźcie z Bogiem do domu... Wszystko będzie dobrze — powiedział im po załatwieniu sprawy.

— Jak nam, panoczek, jechać kiedy ni groza niema przy duszy... my pódziem ze staruchą z powrotem do domu...

Do tego nie dopuszczono. Oboje dostali bilety kolejowe do stacji Iwanicze, ponadto z kasy Marszałka Piłsudskiego wypłacono im dorazną zapomogę.

Wzruszenie do najwyższego stopnia Morozowie wyjechali już do wsi rodzinnej.

— Całe życie modlił się będziem — za ojca naszego dobrego — za Opiekuna — Pana Marszałka... — mówili na odjeździe.

Kolejka linowa nad górami połączy stację Klimiec w Czechosłowacji z polskim Beskidem

Firma holenderska uruhoimi kolejkę we wrześniu r. b.

SŁAWSKO, 12.6. Od kilku dni pracuje na terenach przylegających do stacji Beskid (po stronie polskiej) specjalnie delegowana komisja budowlana firmy holenderskiej. W końcu tygodnia firma rozpocznie budowę kolejki linowej z Klimca (Czechosłowacja) do stacji Beskid.

Przy budowie kolejki pracować będzie 40-tu robotników, których rozkwatowano na stacji Beskid. Firma objęła uruchomienie nowej kolejki jeszcze we wrześniu r. b.

Budowa kolejki linowej nad pięknymi terenami górkami będzie ogromnym ułatwieniem dla turystów w lecie i narciarzy w zimie.

Ilość zwiedzających i cyrkulacja państwowych gmachów reprezentacyjnych zakupił nowe dzieła sztuki dla Zamku królewskiego w Warszawie i dla zbiorów na Wawelu.

Zakupiono 9 obrazów pendzla francuskiego malarzy Signale'a, Flamberta i Bavarnarda.

Dwa wyroki śmierci w Wadowicach

BIFLSK ŚL, 12.6. — Tel. wł. — Sąd przysięgłych w Wadowicach skazał na karę śmierci przez powieszenie 43-letniego robotnika Wojciecha Gluzę z Boczkowic pod Białą, który w listopadzie ub.r. zamordował swą kochankę 28-letnią Karolinę Wieckównę, oraz jej córeczkę, Gluzę dopuścił się tej okrutnej zbrodni z powodu przysądzenia Wieckównie alimentów w kwocie 20 zł.

Tego samego dnia sąd przysięgłych wydał wyrok śmierci na rolnika Władysława Trzopę za zamordowanie w październiku ub. r. leśniczego Michała Zawory.

Oba skazani wyroku, nie przyjeżdżali.

Słup graniczny Słowiańszczyzny w Gdyni

W Gdyni odbędzie się 19 b.m. uroczyste ustawienie pierwszego słupa granicznego Słowiańszczyzny — przez delegatów Polskiego Związku młodzieży wiejskiej oraz delegatów narodów słowiańskich, którzy przybędą ze zjazdu na P. W. K. w Poznaniu.

Słup jest 4-metrowej wysokości w kształcie ośmiokątnym, za którego podstawą znajdują się szkatułki, zawierające ziemię z różnych państw słowiańskich.

Podobne słupy staną w Czechosłowacji, Jugosławii i innych państwach słowiańskich.

Z Łodzi donoszą: Na szosie między Kolem a Kłodawą nastąpiło spotkanie dwu autobusów. Zderzenie było straszne: 11 pasażerów odniosło rany, siedzący zaś w rowie przy szosie pastuszek 10-letni Wojciech Kobiecki padł trupem pod ciężarem wywróconego autobusu.

— Jak nam, panoczek, jechać kiedy ni groza niema przy duszy... my pódziem ze staruchą z powrotem do domu...

Do tego nie dopuszczono. Oboje dostali bilety kolejowe do stacji Iwanicze, ponadto z kasy Marszałka Piłsudskiego wypłacono im dorazną zapomogę.

Wzruszenie do najwyższego stopnia Morozowie wyjechali już do wsi rodzinnej.

— Całe życie modlił się będziem — za ojca naszego dobrego — za Opiekuna — Pana Marszałka... — mówili na odjeździe.

— Jak nam, panoczek, jechać kiedy ni groza niema przy duszy... my pódziem ze staruchą z powrotem do domu...

Do tego nie dopuszczono. Oboje dostali bilety kolejowe do stacji Iwanicze, ponadto z kasy Marszałka Piłsudskiego wypłacono im dorazną zapomogę.

Wzruszenie do najwyższego stopnia Morozowie wyjechali już do wsi rodzinnej.

— Całe życie modlił się będziem — za ojca naszego dobrego — za Opiekuna — Pana Marszałka... — mówili na odjeździe.

— Jak nam, panoczek, jechać kiedy ni groza niema przy duszy... my pódziem ze staruchą z powrotem do domu...

Do tego nie dopuszczono. Oboje dostali bilety kolejowe do stacji Iwanicze, ponadto z kasy Marszałka Piłsudskiego wypłacono im dorazną zapomogę.

Wzruszenie do najwyższego stopnia Morozowie wyjechali już do wsi rodzinnej.

— Całe życie modlił się będziem — za ojca naszego dobrego — za Opiekuna — Pana Marszałka... — mówili na odjeździe.

— Jak nam, panoczek, jechać kiedy ni groza niema przy duszy... my pódziem ze staruchą z powrotem do domu...

Do tego nie dopuszczono. Oboje dostali bilety kolejowe do stacji Iwanicze, ponadto z kasy Marszałka Piłsudskiego wypłacono im dorazną zapomogę.

Wzruszenie do najwyższego stopnia Morozowie wyjechali już do wsi rodzinnej.

— Całe życie modlił się będziem — za ojca naszego dobrego — za Opiekuna — Pana Marszałka... — mówili na odjeździe.

— Jak nam, panoczek, jechać kiedy ni groza niema przy duszy... my pódziem ze staruchą z powrotem do domu...

Do tego nie dopuszczono. Oboje dostali bilety kolejowe do stacji Iwanicze, ponadto z kasy Marszałka Piłsudskiego wypłacono im dorazną zapomogę.

Wzruszenie do najwyższego stopnia Morozowie wyjechali już do wsi rodzinnej.

Egzaminy maturalne w PAŃSTWOWYCH SEMINARIACH.

Nauczycielskich Żeńskim i Męskim w Białymstoku.

W dni od 11 maja do 8 czerwca 1929 r. w Państwowych Seminarjach Nauczycielskich Żeńskim i Męskim w Białymstoku odbyły się egzaminy maturalne. W wyniku których otrzymały dyplomy na naukę w wyższych szkołach powiatowych 11 absolwentów seminarium oraz 5 absolwentów seminarium.

Absolwentki

Adamczykówna Bronisława, Białobławska Lucyna, Białobławska Maria, Dobrzańska Jadwiga, Lipowiczówna Franciszka, Jurewiczówna Maria, Jurewiczówna Wanda, Kędziowska Anna, Kowalewska Alicja, Kucharska Eugenia, Kucharska Maria, Lenczewska Zofia, Leszczyńska Elżbieta, Łapińska Stanisława, Małucha Tekla, Mastowska Jadwiga, Mazurówna

ska Jadwiga, Mierzwińska Anna, Poskrobkówna Zofia, Rybakowska Irena, Płońska Regina, Skupniówna Janina, Stypulkowska Franciszka, Świdowska Eugenia, Szaciło Kłkowska Rozalia, Wojakowska Karolina, Wojtkowska Rozalia, Żukowówna Helena

B. Absolwenci

Czepielow Leonid, Filipowicz Józef, Hakke Czesław, Hankiewicz Józef, Kottowski Karol, Kwiatkowski Edward, Kraszewski Czesław, Pils Ryszard, Siedliski Czesław, Szubda Władysław, Teofilowicz Kazimierz.

C. Eksterniści

Baginska Stefania, Iwanicka Alicja, Mielichowska Eugenia, Suchocka Krystyna, Urbanowski Edward.

Aresztowanie wywrotowców w Białymstoku.

Organa bezpieczeństwa publicznego aresztowały w Białymstoku 4 ch. działaczy wy-

wrotowych i przejęły większą ilość literatury komunistycznej.

Brak dozoru przyczyną śmierci 7-letniego chłopca.

Znany w Białymstoku chirurg, dr Stanisław Rotberg, został wezwany do Bielska do chorego Ponieważ pomoc jego była na gle potrzebna, dr Rotberg, nie czekając na pociąg, pojechał taksówką nr 77182.

W ciągu całej jazdy po szosie taksówka postawała się bardzo wolno, gdyż w okolicach wsi dzieci wychodziły na szosę i naumyślnie stawiały na niej jakgdyby chętnie, aby je przejechać.

Na 21 km. szosy na terenie gminy Zabłudów szofer zauważył, że taksówkę gwałtownie, wobec czego zmuszony był jechać coraz bardziej zmniejszając szybkość. Kiedy auto wymijało wóz, który wyskoczył z tyłu wpru chłopak i chciał przebiec drogę. Szofer zachował przytomność umysłu i zdążył nawet częściowo wyminąć chłopca, jednakże bokiem zaczęł go.

Chłopiec upadł tak nieszczęśliwie, że uderzył głową o kamień i padł trupem na miejscu. Szofer zatrzymał taksówkę, dr. Rotberg pospieszył do chłopca, jednakże wszelka pomoc lekarska była już zbyt późna.

Zabitym jest 7-letni Jan Hermanowski z Zabłudowa. Po przybyciu do Bielska-Podlaskiego natychmiast zameldowano o zniszczeniu na posterunku policyjnym, który wszakże już o tym wypadku wiedział. Szofera zatrzymano i skierowano do sądu śledczego w Białymstoku.

Uczczenie ś.p. Antoniego Lubkiewicza.

W celu uczczenia dnia imienin ś.p. Antoniego Lubkiewicza, nieodwołanego redaktora i wydawcy „Dziennika Białostockiego”, pracownicy redakcji i administracji i drukarni złożyli zł. 63. na rzecz T-wa Przeciwdrożdżyczego w Białymstoku.

Strajk robotników tartaku Pereca w Grodnie.

Zastrajkowało 24-ch robotników tartaku Pereca w Grodnie. Strajkujący żądają od właściciela tartaku dotrzymania warunków umowy zbiorowej, która m. in. przewidywała płacenie przez niego sumy 150 zł na budowę Dому Ludowego.

Przepisy dla analfabetów w urzędach pocztowych.

Ministerstwo Poczty i Telegrafów przypomniało urzędom pocztowym o formalnościach przewidzianych dla analfabetów przy odbiorze przekazów pieniężnych, listów poleconych, war-

tościowych i t. d. Analfabeci winni składać na dokumencie pokwitowania odbioru trzy krzyże. Żydzi mogą składać zamiast krzyży trzy kółka.

Niewykryte dotychczas auto rozbiła wozy wleśniaków.

Dnia 10 b. m. na szosie Warszawskiej, około tunelu kolejowego za st. Białystok, na przejeżdżającego furmankę Wincen-ego Iwodziaka, m. wsi Kono- waly, gm. Chorószcz, najeżdżało auto osobowe, skutkiem czego wóz uległ złamaniu prawej nogi, koń zaś spłoszył się i zbiegł z wozem w niewiadomym kierunku. Sprawca wypadku ułotnił się wraz z autem.

Nierodziką umieszczono w szpitalu św. Rocha.

6 hektarów lasu strawił ogień.

Dnia 10 b. m. w 110-ym oddziale lasów państwowych leśnictwa Czarna-Wies wybuchł z miewadowej narazie przy-żarów, który zniszczył około 6 ha drzewostanu. Pożar zlokalizowała ochotnicza straż ogarna z Czarniej Wsi.

ZBRODNICZY SIŁACZ.

Dnia 11 bm. około godz. 24.15 w Białymstoku, wskutek nieuwagi dotychczas spraw-ego przejeżdżającego wkrótce ca. wygiął do wewnątrz toru kolejowego poręcz żelazną na moście kolejowym przez rzekę. Wskazywał na to dwa słupki żelazne.

Ogłoszenie przetargu.

Filja Wojskowa Zakładu Zaspaznienia Int. i Tab. w Grodnie ogłasza przetarg na wydzierżawienie piekarni w garnizonach: Suwałki, Augustów i Wolkowsk.

Termin wnoszenia ofert na piekarnie w Suwałkach i Augustowie do Filji Wojsk. Zakł. Zaspazn. Int. i Tab. w Grodnie, zaś na piekarnię w Wolkowsku do Składowej Mat. Int. w Wolkowsku, ustala się na dzień 25 VI 1929 roku, w którym to dniu odbędzie się także przetarg publiczny.

Zainteresowane osoby po złożeniu się w odnosnych Komendach Garnizonu mogą ogłaszać umowę piekarni w dniach i godzinach wyznaczonych przez Komendantów Garnizonów jak również zapoznać się z warunkami dzierżawy i wypieku chleba.

Kierownik Filji
() M. BURGIEL ppulk. int.

Każda oszczędna elegantka wie, jak ostrożnie należy pracować jedwabną bielizną



TYLKO w domu — i o ile możliwości pod osobistym nadzorem, powinny być prane wszelkie stroje jedwabne desous w dobroczynnej pianie Lux'u, która nie tylko wspina je pierze, ale i regeneruje. Jedynie przez częste i systematyczne pranie w Lux'ie, można osiągnąć wzorową czystość, trwałość i piękny wygląd tych ładnych części ubrania.

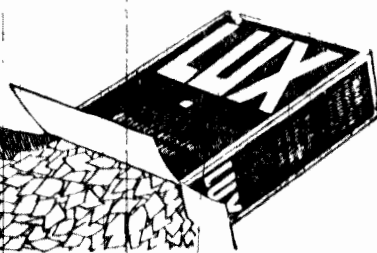
W Lux'ie świetnie się pierze jedwabna bielizna, nb. kolory nie ulegają zmianie, a im częściej się ją pierze, tem się staje bardziej miękką i miłą w noszeniu. Jedwab pod wpływem Lux'u nabiera specyficznego wytwornego połysku. Lux przedłuża egzystencję delikatnych materiałów.

Jak się posługiwać Lux'em.

Garstkę kryształków mydlnych rozpuścić w odpowiedniej ilości wody gorącej; ubić z tego gęstą pianę i pocześć aż przestygnie.

W letnich mydlinach pracować ostrożnie przez wygniatanie w dłoniach. Gdy wszystko zupełnie czyste, splukiwać starannie w letniej wodzie, zmieniając 14 trzy razy. Powiesić w przewiewnym miejscu.

LUX



OGŁOSZENIE.

W okresie od 24 do 28 czerwca 1929 r. przed egzaminacyjną komisją czeladniczą przy Państwowej Szkole Rzemieślniczo-Przemysłowej w Białymstoku (Antoniuk Fabryczny 1), zgodnie z art. 142 Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 7 VI 1927 r. o prawie przemysłowym (Dz. U.R.P. 53 poz. 468) odbędą się egzaminy na czeladników ślusarskich, kowalskich, tokarskich i stolarskich. Do egzaminów na czeladników wskazanych rzemioł będą dopuszczani absolwenci, którzy w latach 1927-28, 1928-29 ukończyli: Państwową Szkołę Rzem.-Przem. w Białymstoku, Żydowską Szkołę Rzemieślniczą Mojżesza Perelszteina w Białymstoku i Szkołę Rzemieślniczą Towarzystwa Popierania Pracy Zawodowej i Rolnej wśród Żydów w Brześciu n-Bugiem. Przystępujący do egzaminu na czeladnika winien złożyć do dnia 22 czerwca wyłącznie na ręce Dyrektora Szkoły podanie skierowane do egzaminacyjnej komisji czeladniczej przy Państwowej Szkole Rzemieślniczo-Przemysłowej w Białymstoku, ze wskazaniem w jakim rzemiośle kandydat pragnie zostać czeladnikiem. Do podania należy dołączyć:

1. świadectwo ukończenia Szkoły Rzem.-Przem.
2. opłatę egzaminacyjną w wysokości 10 zł. lub dowód zwolnienia od niej.
3. 2-wie niepodklejone fotografie, na jasnym tle.

Przezem nadmieniam, że koszty materiałów, potrzebnych do wykonywania sztuki czeladniczej ponosi egzaminowany.

Egzamina rozpoczyna się 24-go czerwca o godzinie 8-ej rano w gmachu Państwowej Szkoły Rzem.-Przem. w B-stoku (Antoniuk Fabryczny 1).

Egzaminowani winni przynieść kilka arkuszy białego kratkowanego papieru, ołówek zaokrąglony i przyrządy do mierzania dla ślusarzy, tokarzy i stolarzy.

Przewodniczącą Komisji Egzaminacyjnej
Inż. WIKTOR BULEWSKI.

Popierajcie P. Cz. K.

Dr. J. KERSZMAN

OKULISTA

b. długoletni asystent zakładu
d-ra Pinesa
ul. Kilińskiego 10.

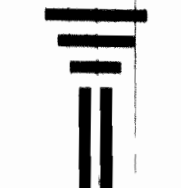
APOLLO

DZIS

SENSACJA

Początek o godz.

6³⁰, 8 i 10¹⁵



NA EKRANIE

Naprowadziła kobieta Włoch
urodz. z „MISS ITALIA”

CARMEN BONI

Niezapomniana bohaterka filmu „ADJUTANT”
w swej namownej i najlepszej kreacji p. t.

ROMANS HRABIANKIL

Upajający film miłosny
W głównej roli męskiej wybitny

JACK TREVOR

Rżyser
A. GENINA

NA SCENIE

Występy artystów scen Warszawskich
Program Nr. 5 p. t.

DAJ GAZU

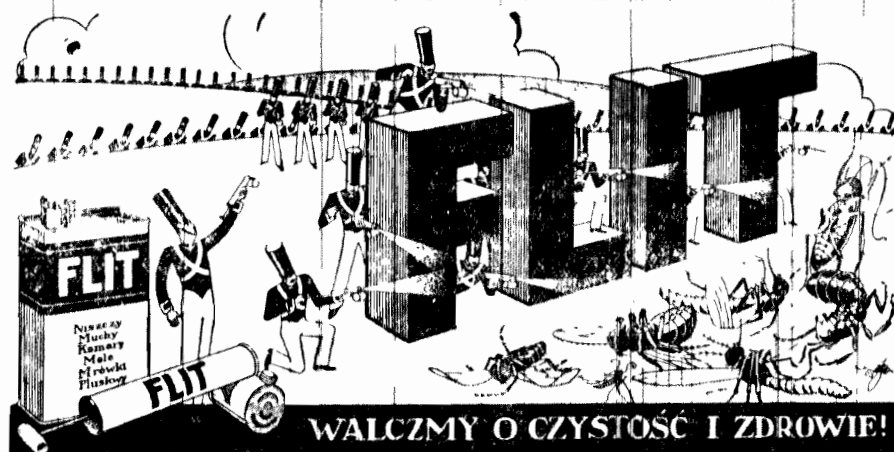
Pod lampą z porcelany
Spowiedź przedślubna
Cztery trupy do kupy
Do rzeczy trzeba się zapalić
Finał skórolów

Udział biorą
M. Miedzińska, A. Górska, H. Rzewuska
i para białkowa Elvi i Mortici



Ilustracja muzyczna
pierwszorzędnej
orkestry koncertowej
pod batutą

K. JADŁOWKIERA



WALCZMY O CZYSTOŚĆ I ZDROWIE!

LeKarsz-Dentysta
LEON KOPELMAN

CHOROBY ZĘBÓW I JAMY USTNEJ
Zęby sztuczne.
Przyj. chor. codz. od g. 10-2 pp. 4-8 w.
Białystok, ul. Lipowa 17, tel. 11-52

Dr. Neumark

Choroby weneryczne, skórne i moczopłowe.
Przyjmuje od godz. 10-12 i od 3-8 w.
Białystok, ul. Kilińskiego 11.
Telefon Nr. 6-06.

„MODERN”

NA EKRANIE Film o kolosal. napięciu uczuciowym

Ostatnia noc

Dramat życiowy, ilustrujący przeżycia syna poświęcającego
swe życie w obronie matki, która może go ocalić,
a nie wie, że to jej syn.

W roli głównej
stłynny aktor amerykański

Ryszard Bartheleemes

NA SCENIE Rewizja p. t.

Program Nr. 4.

Czy pani Marta jest grzechu warta

CO ZA BEZCZELNOŚĆ (spektakl w 1 akcie)

ON NIE POWRÓCI wyk. K. Szerszyński

HALLO EMPO wyk. Tomaszewski — ZOŁNIERZ wyk.

Winecki — Czy pani Marta jest grzechu warta, wyk.

Oleniecka, Życie apasów — Pawłowski, Lutówna — FINAL

Początek:

6³⁰ 8 i 10³⁰

Za bezcen

po porażce

sprzedaje

KSIĄZKI

powieści i inne

Księgarnia A. Brzostowskiego

Rynek Kosiński 7

Wydawnictwo

Ogłoszenie.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie ogłasza na dzień 28 czerwca 1929 roku przetarg na wydzierżawienie tar-
taku w Białymstoku ze wszystkimi
budynkami urządzeniami i inwentar-
zem oraz placem należącym do tar-
taku i przylegającymi bocznkami

Sz. zgłoszyć w Wydziale Zasobów Dy-
rekcji K.P. w Wilnie ul. Słowackiego
Nr. 2, I piętro, pokój Nr. 38

Dyrekcja K.P. w Wilnie

WARUNKI PRENUMERATY: Miejscowa z dostarczaniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna — Zł. 9.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc. — 25 gr., drobne za wyraz 20 gr. Układ ogłoszeń
12-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowinc. wszystkie komunikaty instytucji prywat. i społecz. w kronicie podlegają opłacie.

Wydawca i redaktor odpowiedzialni: MARJA LUBKIEWICZOWA.

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki” Legionowa 1, Tel. Nr. 41 (dodatkowy)